

Keep, Ksi

Kiedy nie wiadomo skąd,
Ze wschodem słońca,
Przybył tu.
Zanim spotkał Ci,
Stroił si,
Dobierał strój.
Aby, gdy
Gdy mnie tylko poznasz,
Cała mi się oddała,
Już wtedy potrzebowałam Ci.
Aby, mnie chronić,
Bo tylko w Twoich dniach
Znalazłam, mogłam Cię,
Dla Ciebie
I tylko Twoim być.
I pamiętam, i gdy tamtego dnia
Zbudziłam się,
A obok był Ty
Wstydziłam się,
Byłam o niego upiór.
A dziś sam już nie rozumiem,
Jak przez was, dumnie;
Mogłam Cię zranić;
I przepraszam za to, e
Za to, e kama, em,
Za to, e krzywdziłam
I dziś już, już nie ważę, e kochałam,
& e byłam, dla mnie wszystkim, w co wierzyłam.
Spokojnie odejść, już,
Spokojnie zostaw mnie,
Zostaw mnie samego,
Bo na to zasługuję.
Idę, i będnę, szczęśliwa,
Szczęśliwa, będnę,
Jak gdyby, kiedy, co, z tego, o si;
To wrócić, będnę, czekać.
Przepraszam za to wszystko,
Nie umiałam inaczej.
Proszę, odejść, już,
Nie chcę, by widziałam, jak pęknę;
A gdy będnę, dajesz daleko,
O jedno tylko proszę,
Pamiętaj, patrz, c w gwiazdy,
& e kocham Ci;